

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 53 (222)

31 grudnia 2015 – 7 stycznia 2016

INDEKS 238406 ISSN 1898-6927

NAKŁAD 30 000 EGZ.

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
regionalia@mbp.org.pl



BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



**Niech Gwiazda Betlejemską,
która oświeca każdemu z ludzi drogę do Pana,
prowadzi Was i umocni nadzieją
na cały Nowy Rok!**

Swoim Czytelnikom życzy „Tygodnik Podlaski”

OSP Piszczac najlepsza w Polsce

Elżbieta Kukawska, Justyna Niedzielska oraz Mariola Sierpatowska-Pikuła, kobieca drużyna OSP Piszczac zwyciężyła w VII Barbórkowym Turnieju Strażaków i Ratowników „Kopalnia Soli Wieliczka 2015”, który odbył się 19 grudnia br.

WIELICZKA

W tym roku do startu w turnieju zakwalifikowano 95 nie tylko polskich drużyn. W tym gronie znalazła się ekipa Ochotniczej Straży Pożarnej w Piszczacu. Magnesem przyciągającym zespoły do uczestnictwa w tej imprezie jest nie tylko wyjątkowe miejsce, ale i niepowtarzalna atmosfera oraz dynamiczny przebieg konkurencji.

Udział w turnieju wymagał od strażaków bardzo dobrego stanu zdrowia, ale także świetnej kondycji fizycznej. Zawodnicy stanęli na starcie w pełnym umundurowaniu (ubranie specjalne, buty bojowe, hełm, rękawice, aparat ochrony dróg oddechowych, latarka). Do poko-

nania mieli 660 drewnianych stopni, 90 podestów (110 m różnicy poziomów) szybu Jana Mikołaja Daniłowicza wielickiej kopalni. Trasę najszybciej pokonały drużyny reprezentujące jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej z Piszczaca: Elżbieta Kukawska, Justyna Niedzielska oraz Mariola Sierpatowska-Pikuła. Nasza drużyna uzbyskała czas 8:50.19 min., pokonując drugą na mecie OSP Gdańsk-Sobieszewo (ubiegłorocznego zwycięzcę) o ponad minutę, co dało jej pierwsze miejsce w kategorii drużyn kobiecych. W nagrodę nasze dziewczyny otrzymały puchar, dyplomy, ebooki oraz bon wartości 2000 zł na zakup umundurowania i sprzętu p.poż.

LESZEK STUBIŃSKI



Bieg po schodach nie należy do łatwych, a cóż dopiero w takim ekwipunku! Elżbieta, Justyna oraz Mariola przez wyścigiem

Będzie szczypać w uszy

WIELICZKA

W tym roku zima nam nie odpuści: szykujmy futra i czapki – tuż-tuż fala ostrych mrozów! Już od dwóch dni na Południowym Podlasiu temperatura jest przez cały dzień ujemna, ale mocny chłód uderzy od Sylwestrowego wieczora. Nowym Rok przywitamy, gdy na dworze będzie pochmurno i minus 12-13 stopni. W ko-

lejnych dniach będzie jeszcze zimniej, do minus 10 st. w dzień i nawet minus 15-17 st. nocą. Co więcej, pojawi się wiatr, który spowoduje, że uczucie chłodu będzie takie jakby temperatura wynosiła mocno poniżej minus 20 stopni.

„Zima zła” ma potrzymać przez pierwszą dekadę stycznia. Potem się ociepli, ale ma za to sypanąć śniegiem...

SEK

DLA MUZEUM I MIESZKAŃCÓW

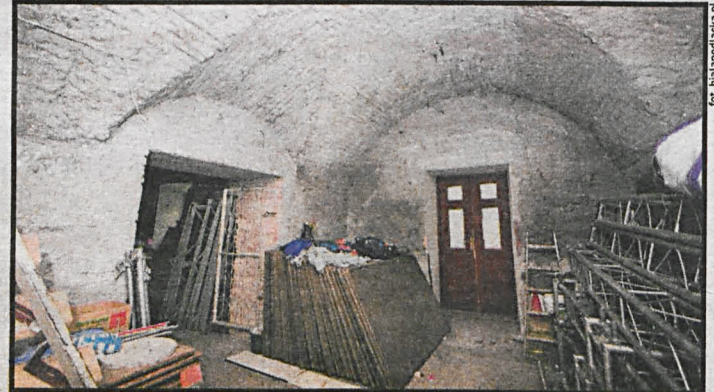
Kosztym 500 tys. zł wyremontowano cztery sale oficyny zachodniej Pałacu Radziwiłłowskiego. Wkrótce odbywać się będą w nich ekspozycje wystaw przygotowywanych przez Muzeum Południowego Podlasia.

PODLASIE

Zanim odbudowany zostanie nieistniejący obecnie gmach Pałacu Radziwiłłowskiego w Białej Podlaskiej trzeba dbać o to, by nie rozsypało się to, co zostało w białskiego zespołu pałacowo – parkowego. Z tego założenia wyszli bialscy włodarze, którzy wyasygnowali z miejskiej kasy 500 tys. zł na remont czterech pomieszczeń oficyny zachodniej Pałacu Radziwiłłowskiego, służących obecnie za magazyn.

Odrestaurowane sale mają nowe tynki i posadzki. W części z nich przywrócono charakterystyczne sklepienia kolebkowe. Pomieszczenia są dobrze oświetlone, ogrzewane i mają dostęp do mediów. To nowe powierzchnie wystawiennicze Muzeum Południowego Podlasia.

– Jeśli mamy być kulturalną stolicą regionu to nie może być takiej sytuacji, że brakuje w niej miejsc do pokazywania wartościowych dzieł sztuki. Często słyszę, że w Galerii Podlaskiej trudno zmieścić na jednej wystawie wszystkie prace danego autora, a w ciągu roku brakuje terminów żeby pokazać wszystkich. Dzięki nowym pomieszczeniom ta sytuacja się zmieni – mówi prezydent Dariusz Stefaniuk.



Nowe sale wystawiennicze przed i po remoncie

Świąteczne prezenty w schronisku

To był radosny weekend w białskim schronisku. Do czworonogów dotarły bowiem właśnie kolejne, tym razem świąteczne upominki ufundowane im przez internautów poprzez www.dlaSchroniska.pl

PODLASIE

Jeszcze przez kilka dni na tej platformie trwa specjalna akcja „Gwiazdka dla bezdomniaka”, dzięki której każdy z nas może podarować coś bezpiecznym pupilom i zostać Mikołajem last minute.

Karma, artykuły higieniczne, akcesoria pielęgnacyjne, zabawki – to zaledwie część upominków, jakie otrzymało Schronisko dla Zwierząt „Azyl” z Białej Podlaskiej. Podobne dary trafiają do tej placówki, a także do kilkudziesięciu innych schronisk i fundacji z całej Polski co miesiąc już od ponad roku. Wszystko dzięki akcji dlaSchroniska.pl i dobrym sercom internautów.

– Każdy może podarować prezent bezpieczniemu zwierzątkowi, wystarczy zaledwie kilka minut wolnego czasu i dostęp do internetu. Wszystko odbywa się online, więc nie trzeba nawet wychodzić z domu – tłumaczy Michalina Zabłocka, koordynatorka akcji.

– Zwierzęki potrzebują naszej pomocy przez cały rok, ale zachęcamy do tego, aby pomyśleć o nich ciepło również przed Bożym Narodzeniem. W natłoku



Święty Mikołaj u bezpiecznych zwierzątek

różnych sprawunków często schodzą one na dalszy plan, a jak wiadomo zima to trudny okres dla schronisk. Dlatego warto na listę prezentów wpisać chociaż drobiazgi także i dla nich, tym bardziej,

że dzięki akcji dlaSchroniska.pl można podarować go szybko i wygodnie, bo przez internet – mówi Paulina Zarębska z białskiego schroniska.

tygodnik
Podlaski

TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI:
poniedziałek – piątek 8.00-16.00
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13,
fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hrynklewicz
ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport),
Krzysztof Kotowski, Ilona Gabrylewicz,
Agata Panasiuk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kpszowski@tygodnikpodlaski.pl,
tel. 695 353 321

BUDŻET BIAŁEJ PODLĄSKIEJ PRZYJĘTY JEDNOGŁOŚNIE

Rada Miasta Biała Podlaska uchwaliła budżet na 2016 rok. Uchwała podjęta została jednogłównie, bez zastrzeżeń i dyskusji. Radni z koalicji i z opozycji są świadomi faktu, że należy racjonalnie gospodarować finansami miasta.

BIAŁA PODLASKA

Budżet zakłada wpływy do kasy miasta w wysokości 228,5 mln zł. Natomiast wydatki są szacowane na 223,5 mln zł. Nadwyżka budżetowa zostanie przeznaczona na wykup obligacji komunalnych. Stopniej zadłużenie miasta, na koniec 2016 roku ma wynosić 82,5 mln zł (czyli będzie o 5 mln niższe niż na koniec roku bieżącego).

Kontynuacja budowy ulic i boisko

W 2016 roku samorząd miejski zamierza kontynuować wcześniej rozpoczęte inwestycje, jak chociażby zaplanowane wieloletnie przedsięwzięcie: budowę ul. Armii Krajowej wraz z rondem. Rozpocznie się budowa ulic Witosa, Rzeźnianej i Jałowcowej oraz dokończona zostanie ul. Górna.

W mieście powstanie też pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią za 2,1 mln zł. W tym przypadku magistrat

będzie starał się o dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Magistrat nie ustaje w staraniach o pozyskiwanie funduszy zewnętrznych. W budżecie zabezpieczono środki na przygotowanie dokumentacji takich projektów jak program przywracania rzeki miastu, czyli kompleksowej rewitalizacji doliny rzeki Krzny. Planowana jest budowa systemu ścieżek rowerowych, modernizacja rynku owocowo-warzywnego przy Al. Tysiąclecia oraz utworzenie kąpieliska miejskiego z plażą i zapleczem.

Budżet obywatelski

Po raz pierwszy w Białej Podlaskiej o celach, na które wydatkowany zostanie 1 mln zł z miejskiej kasy zadecydują mieszkańcy. Tym samym miasto nad Krzną dołączyło do 80 polskich gmin, które wprowadziły budżet obywatelski. Jest zarazem pierwszą na Południowym Podlasiu, która zdecydowała się na przyjęcie takiego rozwiązania.



W 2016 roku zostanie dokończona budowa ulicy Górnej

Optymistycznie do planów budżetowych podchodzi przewodniczący Rady Miasta Dariusz Litwiniuk.

– Ten budżet jest skromny, ale wykonalny. Cieszy nas kontynuacja wcześniej rozpoczętych inwestycji oraz realizacja nowych zadań. Cieszy nas również program edukacyjny i kulturalny jaki propo-

nujemy. Dużym wyzwaniem dla radnych i mieszkańców będzie budżet obywatelski. Miejmy nadzieję, że mieszkańcy włączą się do współpracy i wspólnie zostaną rozwiązane najbardziej palące problemy w ich najbliższym otoczeniu – mówi przewodniczący.

AP

NA KRÓTKO

Selekcyjny odstrzał bobrów



foto: materiały własne

POWIAT BIALSKI

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała na wniosek wójtów gminom Międzyrzec Podlaski, Wisznice oraz Drelów zgodę na odstrzał bobrów. Odstrzał przeprowadzą myśliwi, którzy wyrazili na to pisemną zgodę.

Tylko w międzyrzeczkiej gminie populacja tych zwierząt przekracza 500 sztuk. Łagodna zima powoduje, że wciąż są one aktywne i wyrządzają ogromne szkody.

Jak wybrać pożyczkę, aby nie żałować? Proste rozwiązanie, które powinien poznać każdy!

Z pożyczek korzysta duża część Polaków. Jednak wielu wciąż nie wie, jaką pożyczkę wybrać, aby móc ją dogodnie spłacić. Docierają do nas historie wielu osób, które skusiły się na atrakcyjną ofertę, a zostały zaskoczone dodatkowymi kosztami lub drastyczną zmianą wysokości raty.

Gdzie wziąć pożyczkę, aby uniknąć problemów?

Przed wszystkim bezpieczniej skorzystać z pożyczek w instytucjach, które jesteście w stanie zweryfikować. Opinia rodziny i znajomych, czy długi czas działania na rynku mogą być znakiem, że dana instytucja finansowa jest pewna i sprawdzona. Kasa Stefczyka, na przykład, istnieje na rynku od ponad 20 lat. To jeden z dowodów na to, że oferowane przez nas produkty są godne zaufania. Pojawiające się jak grzyby po deszczu liczne firmy pożyczkowe lepiej traktować ostrożnie.

Jak wybrać pożyczkę, z której spłatą nie będzie problemu?

Najlepiej postawić na proste rozwiązania – pożyczkę z miesięcznymi równymi ratami. W ten sposób najta-

twiej określimy, czy możemy sobie na nią pozwolić w naszym domowym budżecie. Dodatkowo, warto wybierać produkty z niską ratą, rzędu kilkudziesięciu złotych. Mamy wtedy większe prawdopodobieństwo, że spłacimy takie zobowiązanie bez problemu, nawet w razie innych, nieprzewidzianych wydatków.

Właśnie z myślą o osobach, które cenią sobie komfortową spłatę, Kasa Stefczyka stworzyła Pożyczkę „Ile za ile?”.

Czy Pożyczka „Ile za ile?” jest dla Ciebie?

Pożyczka 5000 zł z ratą miesięczną 75 zł* to dobre rozwiązanie dla wszystkich tych, którzy nie lubią skomplikowanych zasad. Z pożyczką „Ile za ile?” w Kasie od razu wiadomo ile pieniędzy otrzymasz i jaką ratę zapłacisz. Dodatkowym atutem jest szybkość – wstępną informację możesz otrzymać już w 15 minut!

To proste i wygodne! W dodatku jest naprawdę atrakcyjne!

Jak skorzystać z tej propozycji?

Wszystkich zainteresowanych tym produktem zapraszamy do placówek Kasy Stefczyka, gdzie nasi doradcy chętnie udzielą wszystkich niezbędnych informacji.



* Całkowita kwota kredytu Pożyczki „Ile za ile?": 5000 zł, czas obowiązywania umowy: 98 miesięcy, 97 miesięcznych rat równych: 74,86 zł oraz ostatnia, 98. rata: 74,39 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 9,99% (zmienna), prowizja 10% tj. 500 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,13%, całkowita kwota do zapłaty: 7875,81 zł, w tym odsetki: 2335,81 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 1.12.2015 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek „Ile za ile?” – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Wyprodukowano dnia 16.12.2015 r.

JAK MINAŁ ROK 2015 NA POŁUDNIOWYM PODLASIU

W czasie gdy składamy sobie noworoczne życzenia dokonujemy również remanentu minionych 12 miesięcy. Nie tylko swoich prywatnych osiągnięć i porażek, ale i tych zdarzeń, które w mniejszym lub większym stopniu wpłynęły na nasze życie. Przypominamy zatem w skrócie te z nich, które odbiły się największym echem.

PODLASIE

Styczeń

Rok 2015 zaczął się bez wątpienia pod wpływem polityki. Nowi władze Białej Podlaskiej i Radzyna kompletowali swoje ekipy i analizowali fatalną sytuację finansową swoich miast, którą pozostawili im w schedzie ustępujący poprzednicy. Dariusz Stefaniuk odziedziczył po Andrzej Czapskim miejski dług sięgający prawie 100 mln zł. Jerzy Rębek w Radzynie – 14 mln, a Zbigniew Kot – burmistrz Międzyrzecza – nie tylko 22 mln zł, ale i kuriozalny projekt budowy za 1,1 mln zł wyścigu dla narciarzy wodnych. Duże emocje wzbudzały zarobki samorządowców. Pojawiały się wprawdzie

nich ksiądz Stanisław Chodźko, proboszcz parafii w Zbuczynie i diecezjalny duszpasterz ludzi pracy, który przywiózł marzącym rolnikom gorącą herbatę Statuetkę Człowieka Roku 2014 Tygodnika Podlaskiego odebrał Jarosław Wojtasiński, prezes Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego Jedno Serce, który wraz z żoną Edytą wychował 16-cio dzieci. Obecnie ich rodzina liczy 10 pociech. – Nasi rodzice to ludzie, którzy sięją światło – powiedział o nich 10-letni Tomek.

Marzec

1 marca na całym Południowym Podlasiu obchodziliśmy po raz piąty Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych. W Parczewie i Białej Podlaskiej odbyły się Biegi



Jarosław Wojtasiński z żoną - Człowiek Roku 2014 Tygodnika Podlaskiego

foto: Andrzej Jędrzejewski

nia Podlaskiego w kolumnie powoli przejechało krajową „dwójką” do polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Koroszczynie. Kierowcy protestowali pod hasłem „Moskwa nas niszczy, Berlin rujnuje, a rząd w Warszawie nie reaguje” przeciw bezczynności rządu wobec załamania grożącemu polskim przewoźnikom na skutek rosyjskich sankcji i wprowadzenia przez Niemcy dyskryminujących kierowców z Polski przepisów.

Kwiecień

1 kwietnia zaczęła się seria dramatycznych problemów dla rolników – hodowców krów i producentów mleka. Tego dnia Unia Europejska zniosła system kwotowania zakupów mleka, popyt i ceny zaczęły kształtować wyłącznie relacje rynkowe, co przyniosło znaczny spadek cen mleka.

W Wielki Czwartek 2 kwietnia, w 10. rocznicę śmierci Jana Pawła II Podlasiu rozpoczęło serię uroczystych obchodów Roku 2015 jako Roku Świętego Papieża z Polski. 27 kwietnia przypadła rocznica kanonizacji Papieża, a 18 maja 90. rocznica urodzin Karola Wojtyły. Podlasiacy mieli okazję w trakcie nabożeństw i okolicznościowych spotkań na nowo wrócić

do nauk płynących z pontyfikatu Wielkiego Polaka.

10 i 11 kwietnia tysiące Podlasiaków w Białej Podlaskiej, Międzyrzeczu, Leśnej Podlaskiej i Radzynie wzięło udział w obchodach piątej rocznicy Tragedii Smoleńskiej. Modlono się na mszach za dusze prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki oraz dziesiątek ofiar, które ruszały w 2010 roku do Rosji na obchody 70. rocznicy Katyń. Na Podlasiu szczególnie wspomniano postać gen. Andrzeja Błasika, dowódcy Sił Powietrznych WP.

45-lecie obchodził Zespół Pieśni i Tańca „Podlasie” działający przy filii AWF. Młody ciężarowiec Mateusz Skulimowski, zawodnik MULKS Zirve Terespol na mistrzostwach świata juniorów w dalekim Peru wywalczył w swojej kategorii wagowej 7. miejsce na świecie. Czy to zapowiedź odrodzenia wspaniałej tradycji i szkoły sztangi z Terespolu?

Maj

Od 7 do 9 maja w Białej Podlaskiej odbyły się pierwsze po wojnie uroczystości upamiętniające słynny 34 pułk piechoty Wojska Polskiego II RP, którego sztandar po wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku Krzyżem Virtuti Militari odznaczył sam Naczelnik Józef Piłsudski. Msza i Apel Poległych w kwaterze 34 pp., wystawy, sesja naukowa oraz koncert „Cześć i chwała Bohaterom”, który dał rockowy zespół „Contra Mundum” zapamiętaliśmy na długo.

10 maja Podlasiacy ruszyli do urn – w pierwszej rundzie wybieraliśmy prezydenta RP i gdyby to Podlasie decydowało Andrzej Duda wygrałby z Bronisławem Komorowskim od razu. Ale co się odwlecze, to nie uciecze – 24 maja dwóch na trzech wyborców z Podlasia oddało głos na kandydata obozu patriotycznego, a były takie miejsca, gdzie Andrzeja Dudę poparło 80 proc. wyborców. Na Podlasiu na urzędującego prezydenta

głosowano w większej liczbie np. w komisji wyborczej przy Zakładzie Karnym w Białej Podlaskiej.

Czerwiec

Wzruszająca uroczystość 11 czerwca w Międzyrzeczu Podlaskim. Jubileusz 55-lecia posługi kapłańskiej obchodził ksiądz infułat Kazimierz Korszniewicz, długoletni proboszcz międzyrzeczkiej parafii pw. św. Józefa. Mszy dziękczynnej przewodniczyli biskupi: bp siedlecki



Jubileusz kapłaństwa ks. infułata Kazimierza Korszniewicza

foto: Karol Sudekiewicz

Kazimierz Gurda, bp Antoni Dydyca, bp Henryk Tomasik i bp Piotr Sawczuk. Podlascy parlamentarzyści i rzesz wiernych dziękowały za posługę kapłanowi, który swoją gorliwością duszpasterską i zaangażowaniem na rzecz lokalnej społeczności może być wzorem.

Ożył Plac Wolności w Białej Podlaskiej. Od 19 czerwca przez całe wakacje co piątek odbywały się tam otwarte dla publiczności koncerty białskich muzyków. To efekt inicjatywy prezydenta Dariusza Stefaniuka, który podkreśla, że bardzo mu zależy by Biała była miejscem tętniącym wydarzeniami kulturalnymi. Białskie Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Komunalnik” sp. z o.o., jedna z najbardziej znanych firm miasta przeniosła się do nowo wybudowanej siedziby przy Al. Jana Pawła II. Budynek poświęcił ks. dziekan Marian Daniluk

Od czerwca Biała Podlaska w internecie! Urząd Miasta uruchomił serwis biznesowy i informacyjny dla gości z Polski i zagranicy, także w wersji mobilnej i to w dwóch językach: polskim i rosyjskim.

Lipiec

Chcieć znaczy móc. Po latach stagnacji wreszcie pojawiła się szansa na ożywienie białskiego lotniska. 7 lipca podpisana została umowa pomiędzy Zakładem Gospodarki Lokalowej, administrującym lotniskiem a rybnicką firmą BB Aero o wy-



Rolnicy protestowali przeciwko polityce rządu PO-PSL

głosy, że na każdym z nich ciąży duża odpowiedzialność. Jak jednak wytłumaczyć sytuację, że wójt Janowa Podlaskiego, gminy liczącej zaledwie 5,5 tys. mieszkańców, ma pobory jedynie o 200 zł mniejsze od prezydenta stołecznej Warszawy?

Luty

Nie tylko podlascy rolnicy pikietowali na drogach, żądając od władzy konkretnego wsparcia. Już rok wcześniej w rolnictwie rentowne były tylko dwie nisze branże: hodowla ślimaków i uprawa boczniaka. Cała reszta – hodowla, mleczarstwo, zboża, warzywa, sadownictwo jechała na stratach. W roku bieżącym katastrofa w rolnictwie stała się faktem. Ceny, które otrzymywali rolnicy za swe produkty nie pokrywały kosztów ich produkcji. W tej oraz innych kwestiach interweniował wielokrotnie senator Południowego Podlasia Grzegorz Bierecki, ale politycy rządzącej koalicji PO-PSL nie zrobili nic, by pomóc polskiej wsi. Mieli do zaoferowania jedynie festiwal obietnic bez pokrycia i mandaty. Piętnaście osób uczestniczących w blokadzie drogi krajowej nr 2 w miejscowości Zdany zostało ukaranych mandatami. Był wśród

Pamięci, które patronatem objęła Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Marsze o miejsc pamięci, okolicznościowe koncerty i nabożeństwa odbyły się też w Radzynie, Międzyrzeczu i Dębowej Kłodzie i Wisznicach.

Wielki sukces jednej z najjaśniejszych gwiazd podlaskiego sportu – pływaczka Jowita Sięczyk, zawodniczka Żaka Biała Podlaska na mistrzostwach Polski juniorów zdobyła 3 złote medale (na 100, 200 i 400 metrów stylem zmiennym).

W poniedziałek 23 marca ponad 250 TIR-ów należących do firm transportowych z Białej Podlaskiej, Międzyrzecza i Radz-



1 marca na Podlasiu obchodziliśmy Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych

foto: radzyninfo.pl



Andrzej Duda - to się uda... i udało się

foto: Krzysztof Sikowski/Gazeta Polska

korzystaniu tego obiektu do celów szkoleniowych. – Spotkaliśmy się tu nie tylko z wyjątkową przychylnością władz miejskich, ale i z wyjątkowym lotniskiem, na którym można wynieść szybowiec na wysokość 2 km, podczas gdy zwykle wynosi się go na 1,2 km, bo nigdzie indziej nie ma tak długiego pasa – stwierdził Marian Fijołek, właściciel firmy, która zamierza w Białej prowadzić szkolenia pilotażu



szybowców oraz ultralekkich samolotów. Ożył również Park Radziwiłłowski za sprawą organizowanych tu koncertów. – Ta idea uchodziła za mną od lat. Marzyłem, aby uczniowie naszej szkoły i nauczyciele dawali koncerty na świeżym powietrzu dla białczan: tak dla miłośników muzyki poważnej, jak i spacerowiczów – stwierdził Waldemar Robak, dyrektor białskiej szkoły muzycznej. Niestety, brakowało odpowiedniego instrumentu. Fortepian ufundowała szkole Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.

Sierpień
Zapowiedź dobrej zmiany po 8 latach psucia państwa przez koalicję PO-PSL. 6 sierpnia prezydencką przysięgę złożył w Sejmie RP Andrzej Duda. W Kodniu i Watykanie realizowane były ostatnie ujęcia filmu „Błogosławiona wina”, fabularyzowanego dokumentu przedstawiającego niezwykle losy obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Ta olbrzymia produkcja doszła do skutku dzięki zaangażowaniu senatora Grzegorza Biereckiego. Południowego Podlasia nie ominęła susza, trapiąca cały kraj. Nie tylko płonęły lasy, ginęły uprawy. Wprost porażająca była wobec tej tragedii bezradność i nic nie robienie rządu. PSL-owski minister rolnictwa oszacował straty wyrządzone przez suszę na minimum pół miliarda złotych, ale zamiast realnej pomocy zaproponował poszkodowanym „bardziej socjalną, wspierającą”, jak to ujął, a mówiąc po ludzku – jałmużnę. Tymczasem rząd PiS, gdy susza zaatakowała w 2006 roku, na pomoc rolnikom przeznaczył pół miliarda złotych. Ukończona została priorytetowa inwe-



Premierowy pokaz filmu „Błogosławiona wina” uświetnił obchody 490 lecia Białej Podlaskiej

stycja komunikacyjna w Białej Podlaskiej: przebudowana ulica Lubelska wraz z największym w mieście rondem. – To efekt porządków, a w konsekwencji podwójnie budżetu inwestycyjnego w stosunku do tego, który pozostawili poprzednicy – skomentował tę inwestycję prezydent Dariusz Stefaniuk.

Na podobne nie może pozwolić sobie Radzyna Podlaska. – Pierwszą moją decyzją po objęciu fotela burmistrza Radzyna było zaciągnięcie kredytu w wysokości 2 mln zł, który przeznaczony został na spłatę zobowiązań. To najlepiej obrazuje stan miejskiej kasy, którą zostawiły poprzednie władze – stwierdził Jerzy Rębek.

Wrzesień
1 września odbyło się w Dębowej Kłodzie odsłonięcie muralu prezentującego podlaskich bohaterów: Józefa Struga, Czesława Czaplńskiego i Jana Łucia. To już szósty w naszym regionie mural, powstały staraniem lokalnej społeczności oraz Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Kolejny, siódmy, odsłonięto 13 września w Międzyrzeczu Podlaskim. Widnieją na nim postaci Franciszka Michaluka oraz Stanisława Miszczyka, dowódców jednej z najbardziej spektakularnych akcji podziemia niepodległościowego: zatrzymania pociągu dyplomatycznego Moskwa – Warszawa – Berlin i rozbrojenia ponad 200 żołnierzy Armii Czerwonej, w tym 5 generałów. Rozpoczęły się prace nad odbudową nieistniejącego obecnie Pałacu Radziwiłłów w Białej Podlaskiej. Fundacja Fundusz Rewitalizacji wystąpiła do białskiego Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z wnioskiem o wydanie zaleceń konserwatorskich dla realizacji rekonstrukcji pałacu. Pierwszym spośród 7 cudów Polski 2015 został wybrany radzyński Pałac Potockich. Organizatorem plebiscytu był magazyn National Geographic, a Pałac w Radzynie znalazł się wśród 16 obiektów mianowanych do tego miana, w gronie m.in. tak znanych zabytków jak znajdujący się na liście światowego dziedzictwa UNESCO świdnicki kościół Pokoju pw. Trójcy Świętej czy Kanał Augustowski, aspirujący do znalezienia się na tej liście. Radzyńska perła rokoka od początku znajdowała się na prowadzeniu, którego nie oddała do końca głosowania.

Październik
Obchody 490 rocznicy nadania praw miejskich Białej Podlaskiej uświetniła premiera „Błogosławionej wina”. Mieszkańcy grodu nad Krzną obejrzeni film kilka godzin później, prezentowany był on również w wielu innych miejscowościach Południowego Podlasia. W nad-



Jarmark Michałowy stały punkt święta Białej Podlaskiej uświetnił koncert Dariusza Malejónka i zespołu „Dziewczyny”

chodzącym roku, dzięki emisji w TVP obejrzy go cała Polska. Trudno o lepszą reklamę naszego regionu. W lutym rolnicy protestujący na drogach zostali ukarani mandatami. W październiku ci, którzy bronili polskiej ziemi przed wyprzedzaniem w obce ręce, zostali aresztowani przez Centralne Biuro Śledcze. Patronami nowych białskich rond na ul. Lubelskiej oraz u zbiegu Terebelskiej i Okopowej zostali śp. prezydent RP Lech Kaczyński oraz śp. Maciej Płażyński, marszałek RP. Z tej okazji Białą Podlaską odwiedził Jarosław Kaczyński. Wybory parlamentarne zakończyły się miażdżącym zwycięstwem Prawa i Sprawiedliwości tak na Południowym Podlasiu, jak i w całym kraju. Reelekcję na fotel senatora uzyskał Grzegorz Bierecki, którego poparto 44 proc. wyborców. Po raz

skiego u zbiegu ulic Terebelskiej i Jana III Sobieskiego, a potem wraz z białczanami śpiewał na Placu Wolności pieśni patriotyczne. – Wierzę, że z czasem będziemy mieli Polskę uczciwą i sprawiedliwą, gdzie uczciwych i rzetelnych ludzi się nagradza, a surowo karani są ci, którzy niszczą tkankę społeczną, którzy szkodzą społeczeństwu – powiedział prezydent RP. Rząd Beaty Szydło uzyskała od Sejmu RP wotum zaufania. Pani premier w swoim exposé podtrzymała zobowiązania, złożone w trakcie kampanii wyborczej, m.in. 500 zł na dziecko, brak obowiązku szkolnego dla 6-latków, obniżenie wieku emerytalnego, podniesienie kwoty wolnej od podatku do 8 tys. zł, podwyższenie minimalnej stawki godzinowej do 12 zł, wyrównanie dopłat dla rolników i realną ochronę polskiej ziemi.



11 listopada Białą Podlaską odwiedził prezydent Andrzej Duda. Na Placu Wolności z tysiącami mieszkańców miasta i regionu śpiewał patriotyczne piosenki

pierwszy nasz region reprezentować będzie w Sejmie trzech postów. Do Adama Abramowicza i Marcina Duszka dołączył Jan Szewczak. PiS jest pierwszą partią, która uzyskała większość w parlamencie. Prawie 19 ton makulatury to plon dorocznej akcji Tygodnika Podlaskiego „Makulatura na drzewo”. W tegorocznej, czwartej już edycji, przodowali jak dotychczas najmłodszy mieszkańcy Białej Podlaskiej.

Listopad
Prezydent RP Andrzej Duda spośród kilkuset zaproszonych do udziału w obchodach Święta Niepodległości wybrał Białą Podlaską. Odsłonił tablicę z nazwą ronda im. I Brygady Komendanta Józefa Piłsud-

Grudzień
Przyszłoroczny budżet Białej Podlaskiej uwzględni nie tylko kontynuowanie budowy i modernizacji ulic, pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią, rozpoczęcie rewitalizacji doliny Krzny czy przygotowanie terenów inwestycyjnych na białskim lotnisku. O wydatkowaniu 1 mln zł z miejskiej kasy – w ramach budżetu obywatelskiego – zadecydują mieszkańcy. Białą Podlaską jest pierwszą gminą w naszym regionie, która zdecydowała się na przyjęcie takiego rozwiązania. Działac trzeba szybko i zdecydowanie, a nie chować głowę w piasek i udawać – jak były minister Marek Sawicki z PSL – że nie ma problemu. Krzysztof Jurgiel (PiS), obecny minister rolnictwa złożył do Komisji Europejskiej wniosek o umorzenie kary za przekroczenie tzw. „kwot mlecznych”. Chodzi o 380 mln zł. Dwa miesiące wcześniej bezskutecznie domagał się tego od rządu PO-PSL senator Grzegorz Bierecki. Wojewodą lubelskim został decyzją premier Beaty Szydło dr hab. Przemysław Czarniec, pracownik naukowej KUL-u, a wicewojewodą Robert Gmitruczuk – radny powiatu radzyńskiego i wieloletni współpracownik senatora Biereckiego.

NA KRÓTKO

Lis „Hieną Roku”

POLSKA

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich przyznało swoją doroczną „nagrodę”, którą od 1999 roku dostają dziennikarze wyróżniający się szczególną niezależnością i lekceważeniem zasad etyki dziennikarskiej. Na tytuł „Hieny Roku 2015” rzetelnie zapracował w ciągu minionych 12 miesięcy – ze szczególnym uwzględnieniem okresu kampanii prezydenckiej – Tomasz Lis.

Race tylko w dwa dni

LUBELSKIE

Na mocy obwieszczenia wojewody lubelskiego z 17 grudnia br. używanie w miejscach publicznych rac, ogni sztucznych itp. jest dozwolone wyłącznie 31 grudnia 2015 r. i 1 stycznia 2016 r. Jednocześnie wojewoda przypomina o konieczności zachowania reguł bezpieczeństwa. Odpalaniem fajerwerków powinny zajmować się osoby dorosłe, a osoby poniżej 18. roku życia – tylko pod opieką dorosłych.

Sylwester w Pałacu Potockich

RADZYŃ PODLASKI

W sylwestrowy wieczór od godziny 22.00 będzie trwała wspólna zabawa noworoczna „pod chmurką” na dziedzińcu Pałacu Potockich, na którą wszystkich mieszkańców i gości zapraszają burmistrz miasta Radzyna i wójt gminy Radzyna. W programie – jak zapowiadają organizatorzy, czyli Radzyński Ośrodek Kultury – muzyka DJ Zbigniewa Sosnowskiego, koncert zespołu Luz Band oraz pokaz sztucznych ogni na powitanie Nowego Roku.

Bombki za paczki

MIĘDZYRZEC PODLASKI

W ramach akcji „Zabierz bombkę, przynieś paczkę” 370 paczek o łącznej wartości ponad 37 tys. złotych trafiło do dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin z Międzyrzecza i gminy Międzyrzec. Akcję zorganizowały Stowarzyszenie Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce”, międzyrzeckie parafie oraz Urząd Miasta i Gminy Międzyrzec Podlaski.

Folkowo w Kofi&Ti

RADZYŃ PODLASKI

We wtorek 5 stycznia w kawiarni Kofi&Ti w Radzynie Podlaskiej wystąpi Sasha Boole, jeden z najważniejszych przedstawicieli ukraińskiej sceny folkowej. Wicewojewoda Robert Gmitruczuk – radny powiatu radzyńskiego i wieloletni współpracownik senatora Biereckiego.

Perły Renesansu Lubelskiego na Południowym Podlasiu

Nawet wielu mieszkańców Radzyna Podlaskiego, Kodnia i Czemiernik nie zdaje sobie sprawy jakie skarby kryją świątynie w ich miejscowościach, zaś architektoniczne dziedzictwo naszych przodków zasłużyło na miano „Renesansu Lubelskiego”

KULTURA

Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna w celu promocji unikatowego dziedzictwa architektury województwa lubelskiego utworzyła Szlak Renesansu Lubelskiego, obejmujący ponad 40 zabytkowych obiektów. Trzy z nich znajdują się na obszarze Południowego Podlasia: w Kodniu, Czemiernikach i Radzynie Podlaskim. Powstał również wspaniały album „Renesans lubelski”, zawierający zdjęcia autorstwa wybitnych fotografów Adama i Marcina Bukaków.

Unikatowy styl architektoniczny

Renesans lubelski to styl architektoniczny typowy dla budowli sakralnych i świeckich z pierwszej połowy XVII wieku na obszarze Lubelszczyzny, inspirowany architekturą włoską i niderlandzką, zbliżony stylistycznie do innych nurtów obecnych w sztuce Europy Środkowej. Do historii sztuki nurt ten wpisano za sprawą prof. Władysława Tatarkiewicza, który w swoich pracach naukowych zawarł informacje na ten temat. Są to książki: „O pewnej grupie kościołów polskich z początku XVII wieku” z roku 1926 oraz „Typ lubelski i typ kaliski w architekturze XVII wieku” z 1966 r. W wymienionych opracowaniach autor opisał i wyodrębnił budowlę stawiane w tej stylistyce.

Bazylika p.w. św. Anny w Kodniu

Kościół parafialny, obecna bazylika, wzniesiony został w latach 1629-1635 z fundacji chorążego wielkiego litewskiego Mikołaja Sapiehy. Głównym architektem świątyni został Tyrolczyk

Jan Cangerle – cechmistrz muratorów lubelskich. Wśród innych dzieł tego architekta znajdują się m.in. kościół Dominikanów oraz fasada i szczyt Kaplicy Zamkowej w Lublinie. Murowany kościół św. Anny uległ poważnym zniszczeniom podczas najazdów szwedzkich i pożaru w 1680 r., a jego odbudowę sfinansował wojewoda trocki Kazimierz Władysław Sapieha. Wnętrze bazyliki posiada bogate stiukowe sztukaterie, pochodzące z lat 80. XVII w., które zdobią kopułę oraz sklepienia nawy, prezbiterium i kaplic bocznych. Tworzą one profilowane listwy o kształcie kwadratów, kół, wieloboków, elips i serc wypełnione licznymi motywami rozet lub uskrzydłonymi główkami aniołów. Tuż pod galerią głównej kopuły podziwiać można kartusze ze scenami: Zwiastowania, Narodzenia, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia. W kaplicy północnej możemy podziwiać portret Mikołaja Sapiehy oraz herby Kodnia i Sapiehów. Natomiast w kaplicy południowej – bogate dekoracje zawierające postaci Ewangelistów, zaś między nimi kartusze z uskrzydłonymi główkami aniołów oraz motywy roślinne. Prezbiterium ozdobione jest licznymi stiukami, rozetami oraz medalionami zawierającymi chrystogram IHS, słońce i księżyc. W roku bieżącym prezbiterium kodeńskiej bazyliki poddano gruntownej renowacji przywracając sklepieniu pierwotny wygląd.

Kościół parafialny p.w. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Czemiernikach
Powstał na początku XVII w., według projektu Piotra Durie, lubelskiego architekta włoskiego pochodzenia.



Stiukowe sklepienie prezbiterium kościoła św. Stanisława w Czemiernikach



Nagrobek Mniszchów w kościele św. Trójcy w Radzynie Podlaskim



Stiukowe sklepienie prezbiterium bazyliki św. Anny w Kodniu

Fundatorem świątyni był biskup płocki Henryk Firlej, który dokonał jej konsekracji w 1617 r. Jest to budowla jednonawowa o dwóch imponujących wieżach. Przy wejściu bogato zdobiony portal. Sklepienia prezbiterium i kaplic ozdobiono bogatą siatką sztukaterii z gwiazdami, główkami aniołów, rozetami, sercami, wieloliściami. Zostały one wykonane w 1614 r. przez Jana Wolffa, co potwierdza kartusz z inicjałami J.W.

Kościół p.w. Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim

To najznamienitsza z pereł Renesansu Lubelskiego na Południowym Podlasiu, łącząca w sobie elementy włoskiego re-

nesansu, manieryzmu i gotyku. Zdaniem wielu badaczy jest jednym z najbardziej reprezentatywnych obiektów tego typu. Świątynię wzniesiono w 1641 r. z fundacji rodziny Mniszchów. Jest to budowla jednonawowa z dwiema kaplicami po bokach, zwieńczona attykami oraz węższym od nawy prezbiterium. Szczyt fasady nawiązuje do form zastosowanych w Kaplicy Zamkowej w Lublinie. W dekoracji fasady i zakrystii widoczne są pilastry, plecionki, ornamenty okuciowe, hermy (czworokątne słupki) oraz muszlowe nisze. Dekoracje sztukatorskie stanowi tu gęsta sieć stiuków o fantazyjnych kształtach, rozety, dekoracja heraldyczna i główki aniołów.

W kaplicy Matki Bożej Różańcowej znajduje się manierystyczny nagrobek Mikołaja i Zofii Mniszchów. Budowniczym i dekoratorem opisywanego dzieła był wspomniany już Jan Wolff, wybitny architekt pochodzący z Dolnej Saksonii, zamieszkały w Zamościu, pracujący również przy budowie kościoła Brygidek w Lublinie, a także przy przebudowie zamojskiego Ratusza.

Warto podkreślić, że we współczesnej Polsce renesans lubelski przedstawiany jest jako charakterystyczny dla naszego regionu nurt w sztuce, stanowiący część dziedzictwa artystycznego nowożytnej Europy.

TOMASZ WOJCIESZUK

Pasjonat nie liczy godzin

Talent, „iskierkę bożą” po prostu się ma, albo nie. Adrian Litewka choć dysponuje imponującą skalą głosu i odniósł już wiele prestiżowych sukcesów, nie liczy godzin pracy wokalne.

KULTURA

Adrian chyba wcześniej nauczył się śpiewać niż mówić. Nie potrafił jeszcze pisać i czytać, a już śpiewał przypadkowo zasłyszane piosenki. Pamięta swój debiut publiczny, za piosenkę wykonaną na weselu otrzymał owacyjne brawa.

– Ten moment pokochałem i zapamiętałem na zawsze – wspomina z uśmiechem.

W szkole podstawowej i w gimnazjum nauczyciele doceniali umiejętności wokalne chłopca, zachęcali go do udziału w różnego typu uroczystościach. Nad rozwojem talentu Adriana czuwali również jego rodzice.

– Jestem wdzięczny nauczycielom i rodzicom za wsparcie, zachętę, pomoc. Za

ich motywację do ćwiczeń wówczas, gdy chwilami ogarniało mnie zniechęcenie – wyznaje z wdzięcznością.

Wybór szkoły średniej był oczywisty: bialskie IV Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica, które jako jedyne oferuje uczniom profil muzyczny. Oczywiście zapisał się zaraz do szkolnego, chóru „Camerata”, który od wielu lat szczyści się wysokim poziomem artystycznym.

Praca i praca, bo talent to mało

Wiedzy muzycznej i szlifowania umiejętności wokalnych Adrianowi ciągle było mało. Zapisał się do Państwowej Szkoły Muzycznej w Białej Podlaskiej, gdzie zgłębia tajniki gry na perkusji. Zupełnie dobrze sobie radzi z grą na innych instrumentach, takich jak pianino i gitara. Ponadto uczęszcza na zajęcia Ze-

społu Wokalnego „Chwilka” przy Białskim Centrum Kultury, który prowadzi maestro Ireneusz Parafiniuk. Oprócz zajęć w zespole szczególnie ceni wysoko warsztaty wokalne, prowadzone przez mistrzów polskiej estrady.

– Codziennie mam około dwunastu godzin zajęć. Ale pasjonuje mnie to co robię. Gdy wychodzę na scenę i zaczynam śpiewać, wówczas jestem w swoim – zapewnia.

Młodego wykonawcę wielokrotnie docenili jurorzy ogólnopolskich festiwali. Adrian zdobył I miejsce w konkursie „Wygraj sukces” w Tarnobrzegu, gdzie wykonywał bardzo trudny utwór Braci „Wierzę w lepszy świat”. Sukces powtórzył na festiwalu Podlaska Nuta. Zwyciężył w konkursie Diamenty Lublina, w którym nagrodą było nagranie płyty



Adrian Litewka – „diament wymagający tylko oszlifowania”

wspólnie z Mieczysławem Jurekim, basistą „Budki Suflera” oraz współtwórcą formacji „Giganci Gitary”. Na XII Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Europejskiej „Notka Poliglotka” zajął III miejsce w kategorii 16 – 19 lat.

Marzenia i plany

– To wyjątkowo uzdolniony chłopak. Posiada wszystkie walory głosowe. To

diament wymagający tylko oszlifowania. Biorąc go pod opiekę, chciałbym wspólnie z nim odnaleźć właściwą mu drogę artystyczną – mówi Ireneusz Parafiniuk. Adrian jest zdecydowany kroczyć „muzyczną drogą”. Marzy o karierze wokalisty. Wszystkie wysiłki podporządkował temu celowi. Po ukończeniu liceum chce studiować na akademii muzycznej.

Podlasie od morza do morza? Za morze kasy

Budowa kanału Wisła-Bug? Porty rzeczne w Radzynie, Białej i Terespolu? Połączenie Podlasia z Wisłą do Bałtyku z jednej strony, a z drugiej do Prypeci i dalej do portów czarnomorskich? Transport barkami milionów ton ładunków z Ukrainy i Białorusi, uzupełniająca „suchy port” w Małaszewiczach? Tak, tylko trzeba znaleźć – bagatela! – 50 miliardów złotych...

TRANSPORT

W lutym 2015 roku w „Tygodniku Podlaskim” pisaliśmy o konkretyzowaniu się planów odtworzenia szlaku wodnego E40 między Morzem Czarnym a Bałtykiem, przecinającego wzdłuż Bugu i Narwi tereny Południowego Podlasia. Ukraiński region wołyński, białoruski okręg brzeski i województwo lubelskie od lat snują plany wspólnego projektu rewitalizacji drogi, łączącej Morze Bałtyckie w Gdańsku z Morzem Czarnym w Chersoniu. – Problemem w tym przedsięwzięciu jest wyłącznie polski odcinek E40 – mówi nam Urszula Kowalczyk, kierownik Zakładu Ekonomiki i Prawa Instytutu Morskiego. – Po stronie ukraińskiej Dniepr jest żeglowny, na Białorusi szybkie udrożnienie Prypeci nie sprawi żadnych problemów.

Wariant z kanałem

Za sprawą Unii Europejskiej, która bardzo interesuje się ożywieniem ruchu

Mamy już pierwsze efekty tych prac. 17 grudnia Instytut Morski z Gdańska, który działał z ramienia strony polskiej, przedstawił tak zwane studium wykonalności szlaku E40 od Gdańska do granicy z Białorusią. Powstały trzy warianty połączenia Wisły z Brześciem na Białorusi, z rzeką Muchawiec. Wskazano również wśród nich wariant tzw. referencyjny, który – gdyby przyszło do realizacji, decydenci mieliby podany jako optymalny. I tak na kluczowym dla Południowego Podlasia odcinku omija on cenne przyrodniczo obszary Bugu i Narwi, bo zakłada się wybudowanie 254 km kanału Wisła-Bug – z siedmioma śluzami oraz portami rzeczными w Dęblinie, Radzynie Podlaskim, Białej Podlaskiej i Terespolu. Do tego należy dodać inwestycje potrzebne, by uregulować Wisłę do standardu żeglugowego, czyli wybudowanie 13 zapór na Wiśle.

„W sumie, żeby udrożnić Wisłę i połą-

kraju: autostrady, drogi szybkiego ruchu, obwodnice...

Wielki handel graniczny

Według wyliczeń specjalistów, aby rewitalizacja E40 była opłacalna, trzeba byłoby przewozić nią około 6 mln ton ładunków rocznie. Tymczasem obecnie między Warszawą a Brześciem wszystkich towarów przewozi się od 4 do 6 mln ton rocznie. Ale spokojnie, byłoby co wozić barkami! Po pierwsze to węgiel zza wschodniej granicy. Dokładnie z południowej Białorusi. Odkryto tam złoża węgla kamiennego, które Mińsk chciałby eksportować, ale szuka drogi do taniego transportu. I tu szlak E40 jest pożytecznym narzędziem. Po drugie – droga wodna E40 w naturalny i łatwy sposób byłaby do powiązania z kolejowym „suchym portem” w Małaszewiczach. A ten, jak pisaliśmy latem i co potwierdziły umowy podpisane w trakcie niedawnej wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Pekinie, stanie się wkrótce wielkim centrum logistyczno-przeładunkowym dla towarów kierowanych kolejowym „Nowym Jedwabnym Szlakiem” z Chin do Europy Zachodniej. W sumie te wszystkie inwestycje czyniłyby z Południowego Podlasia strategiczny węzeł przeładunku towarowego – i na skalę polską, i na skalę międzykontynentalną.

Więcej wody dla rolnictwa

Budowa kanału Wisła-Bug przecinającego Południowe Podlasie miałaby też ogromne znaczenie dla rolnictwa i środowiska. Co znaczy dla naszego regionu woda, rolnicy przekonali się wyjątkowo boleśnie latem tego roku, gdy susza wy-



Tu gdzie dziś Bugu rozlewisko, jutro będzie barek kotwiczowisko...

paliała pola i pastwiska. Tymczasem nowy kanał służyłby także gospodarce wodnej, bo można by wykorzystać go jako wielki rezeruar wody, zwłaszcza w połączeniu z już istniejącym kanałem Wieprz-Krzna. Nadmiar wody, która dziś spływa Bugiem i Narwią do Wisły, zostawałaby dzięki śluzom, w korytach kanałów stabilizując stosunki wodne na całym Południowym Podlasiu – susze na pastwiskach powiatu radzyńskiego czy parczewskiego odeszłyby w niepamięć. Prócz tego oczywistym zyskiem dla naszego regionu byłoby ogromne odciążenie dla środowiska i ludzi, jakim byłoby radykalne zmniejszenie ruchu ciężarowego na drogach (wypadki drogowe, zanieczyszczenia spalinami, hałas, zniszczenia nawierzchni dróg itp.)

Czy Unia zainwestuje?

Co dalej? Władze województwa twierdzą, że studium wykonalności będzie wykorzystywane przy tworzeniu regionalnych dokumentów planistycznych. Czy to znaczy, że w dającej się przewidzieć przysz-

ści projekt ruszy? Obecny na prezentacji studium marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski ocenił, że jest możliwe uzyskanie wsparcia ze strony Unii Europejskiej na budowę kanału Wisła-Bug. „To jest projekt międzynarodowy, więc powinniśmy się tu starać o przyciągnięcie pieniędzy z Komisji Europejskiej” – twierdzi.

Projekt rewitalizacji E40 byłby wyzwaniem cywilizacyjnym dla całej Polski. Krajem rządzi teraz ekipa, która nie mówi „a ch... z tą Polską wschodnią”. W rządzie PiS powołano też osobne ministerstwo gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, którego szef minister Marek Gróbarczyk chce szybkiej odbudowy transportu śródlądowego (choć od razu trzeba zastrzec, że na dziś priorytetem resortu jest żeglowność Odry). A od politycznej determinacji władzy, czy to w szukaniu środków własnych, czy budowania międzynarodowego poparcia finansowego dla tego projektu zależy, czy i jak szybko Biała Podlaska będzie miastem portowym.

SEK, WGOSPODARCE.PL

50 miliardów złotych to połowa tego, co Polska wydała od 2004 roku na inwestycje drogowe w całym kraju: autostrady, drogi szybkiego ruchu, obwodnice...

transportowego na swoich wschodnich rubieżach, sprawa nabrała tempa. Bruksela wyłożyła prawie milion euro na sporządzenie przez instytucje z Polski, Białorusi i Ukrainy analiz ekonomicznych, technicznych, ekologicznych, finansowych i prawnych aspektów odtworzenia szlaku E40.

czyć z rzeką Muchawiec, potrzebnych jest około 12 miliardów euro” – oszacował Mirosław Mironowicz z Zakładu Ekonomiki i Prawa Instytutu Morskiego w Gdańsku. Powtórzymy, 50 miliardów złotych! Dla porównania – to połowa tego, co Polska w sumie wydała od wejścia do Unii Europejskiej na inwestycje drogowe w całym



JANUSZ SZEWCZAK
Poseł PiS

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

To „obroncy demokracji” wpędzili Polaków w długi

nazwiska są warte szczególnie uwagi: Janusz Lewandowski, który dziś bredzi coś o „sezonowej patologii gospodarczej za rządów PiS” oraz Leszek Balcerowicz, w dużej mierze odpowiedzialny za katastrofalny stan polskiego zadłużenia, dla wielu Polaków symbol „puszczenia Polaków w torbami” o które tak drży dziś jego doradca i współpracownik, poseł Nowoczesnej Ryszard Petru. Wszyscy oni są w olbrzymiej mierze współodpowiedzialni za doprowadzenie finansów publicznych na skraj zadłużeniowej przepaści. Dług publiczny, który jeszcze na początku rządów PO-PSL w 2007 r. wynosił 524 mld zł, dziś zbliżył się do kwoty 900 mld zł, by już w przyszłym roku przekroczył astronomiczną kwotę 1 bln zł. Dług zagraniczny, który w 2007 r. wynosił ok. 143 mld euro, po ośmiu latach zarządzania gospodarką i finansami przez „geniuszy” PO wynosi

dziś blisko 300 mld euro, czyli ponad 1,2 bln zł, gdy cały pozostały majątek Polski niewiele ponad 1 bln zł. Dług prywatny i publiczny Polski wynosi łącznie już ponad 2 bln zł. I to tylko ten oficjalny, bo ten ukryty w sferze zobowiązań z tytułu ubezpieczeń i ochrony zdrowia, dodatkowo blisko 3 bln zł. Trzeba mieć niewątpliwie tupet, wyjątkową arogancję i poczucie totalnej bezkarności, by w tej sytuacji tak bardzo troszczyć się o polską demokrację i gospodarkę, a zarazem straszyć drugą Grecją. Nikt bardziej nie zaszkodził polskiej demokracji, finansom i polskiej substancji majątkowej przez ostatnie 25 lat, niż ci którzy wywindowali polskie długi do tak gigantycznych rozmiarów i umożliwili „strzyżenie” Polaków przez lobby lichwiarsko-bankowe. To właśnie oni są najbardziej przerażeni prospołecznymi i prorozwojowymi propozycjami reform w

kraju, po zaledwie kilkunastu tygodniach rządów nowej władzy. To stąd ten cyrk ze strony tzw. „demokratów berlińsko-brukelskich” straszących co bardziej naiwnych rodaków, rzekomym „zamachem stanu”, „Białorusią”, „najazdem barbarzyńców”, wzywających sędziów do buntu i tamania Konstytucji... W tym zgietku i jazgocie dyskretnie ukrywają swe „zastugi” w zarządzaniu półkolonią nad Wisłą, w wyniku którego musimy od lat tylko z tytułu corocznej obsługi kosztów zadłużenia płać od 30 do 40 mld zł. Od 2004 r. kosztowało to już nas Polaków ok. 330 mld zł i będzie kosztować nadal morze pieniędzy. Skumulowany deficyt salda rachunków obrotów bieżących Polski za ostatnie 10 lat wyniósł ponad 500 mld zł. O ile polski PKB od 1990 r. wzrósł prawie pięciokrotnie, o tyle nasz dług wzrósł prawie 11-krotnie, natomiast zadłużenie

zagraniczne sektora bankowego w Polsce od połowy lat 90. czyli rozpoczęcia procesu prywatyzacji banków nad Wisłą, na rzecz zagranicy – wzrosło blisko 40-krotnie. Tzw. pozycja inwestycyjna netto Polski jest dziś wręcz dramatyczna. Jesteśmy dziś jednym z krajów najbardziej uzależnionych na świecie od napływu zagranicznego kapitału i zagranicznych pożyczek. Usuwanie finansowej i zadłużeniowej zapaści, repolonizacja długów i banków, „odfrankowanie” i zmniejszenie gigantycznego harachu płaconego zagranicznym wierzycielom nie będzie łatwe i będzie napotykać na dobrze oploty opór dotychczasowych beneficjentów. Targowica też nie chciała reform Sejmu Wielkiego i Konstytucji 3 maja. Oni nie chcą reform korzystnych dla naszych, polskich portfeli. Bo bez władzy i publicznych pieniędzy niewiele potrafią – poza szczeniem i szkodeniem.

dzisiejsza opozycja i tzw. „obroncy demokracji” nadmierną przyzwyczajonością nigdy nie grzeszyli. Jeśli do czegoś pasują dziś ich oskarżenia i słowa o „zamachu stanu”, „totalnej destrukcji”, „barbarzyńcach” i „Judaszach”, to właśnie do wyprzedzący majątku narodowego i wpędzenia Polski i Polaków w astronomiczne długi, dokonane przez rządy UD, KLD, UW i PO-PSL. Specjaliści od wyprzedzania majątku narodowego za bezcen, często w atmosferze skandalu i zaklinania rzeczywistości byli ministrowie rządów UW-AWS i KLD oraz PO-PSL. Wśród nich są: Adam Szejnfeld, Waldemar Kuczyński, Włodzimierz Karpiński, Aleksander Grad. Ale dwa

W 100. rocznicę pobytu I Brygady Legionów na Południowym Podlasiu

LEGIONOWI ARTYŚCI NA PODLASKIM SZLAKU

Sto lat temu przez nasz region maszerowali legioniści z I Brygady oraz 4 pułk piechoty. Wielu z nich lepiej niż szabłą czy karabinem, posługiwało się pędzlem. W Legionach Polskich służyło prawie 200 artystów – malarzy i rzeźbiarzy, nie licząc poetów, pisarzy, aktorów, muzyków, architektów. W ich twórczości często pojawiały się podlaskie motywy.

PODLASIE

Co czwarty z legionowych żołnierzy – artystów otrzymał w Legionach stopień oficerski. Edward Rydz-Śmigły został w okresie międzywojennym marszałkiem, kilku generałami – m.in. H. Minkiewicz, M. Zaruski, J. Zamorski, K. Dąbrowa-Młodziański, a podczas wojny – Ludwik Bittner. Ten ostatni był związany z Białą Podlaską, jako dowódca 34 pp, a w okresie okupacji niemieckiej był dowódcą 9 Podlaskiej DP AK. Ludwik Bittner był projektantem białskiego pomnika Józefa Ignacego Kraszewskiego odsłoniętego w 1928 r.

Twórczość wśród wojennego zgiełku

Wbrew rzymskiemu twierdzeniu „Inter arma silent Musae” (podczas wojny milczą muzy) artyści legionowi tworzą, często wśród ognia karabinów i dział. Trwająca rok kampania Legionów Polskich, pochłonęła setki istnień żołnierskich, w tym wielu dobrze zapowiadających się oficerów i uświadomiła artystom ich nierówne szanse w wyścigu z okrutnymi prawami wojny. Odczuwali pilną konieczność choćby szkicowego utrwalenia wizerunków żołnierzy czy mijanych krajobrazów. Największą możliwością uchwycenia przelotnych zdarzeń dawał szkicownik oraz ołówek. Nie było ani czasu, ani warunków, ani farb na większe kompozycje. W wyniku ich pracy powstała w latach wojny kilkutyśiącowa galeria żołnierskich portretów, co jest zjawiskiem bezprecedensowym w dziejach sztuki polskiej.

100 portretów Gottlieba

Sam Leopold Gottlieb wykonał blisko tysiąc portretów, w tym Piłsudskiego oraz legionistów związanych z Podlasiem: Sława-Zwierzyńskiego czy Narbut-Łuczynskiego (był twórcą białskiego 34 pp). Majora Sława malował także Wincenty Wodzinowski, a kapitana Narbuta – Jerzy Rembowski. Popularnością artystów cieszyli się najstarsi stażem żołnierze – „beliniacy”, uczestnicy wyprawy za kordon słynnej „siódemki”, którzy granicę rosyjską przekroczyli już 3 sierpnia 1914 r. Jednym z tych „siedmiu wspaniałych” był por. Stefan. Hanka-Kulesza, pochodzący z powiatu włodawskiego, którego uwiecznili: Zygmunt Rozwadowski i Karol Maszkowski. O nietatwej pracy malarzy w warunkach wojny pisał legionowy poeta Józef Mączka, poległy w 1918 roku: „Pan Maszkowski malarz sławny Chociaż w bitwie niepoprawny Choć mu kula czapkę pruje On maluje i maluje”.

O warunkach pracy pisał też w swoim dzienniku z kampanii rosyjskiej 1914-1916 – August Krasicki: „Włodawa – Świtaż. Czwartek, 2.IX.1915. Przed wyjazdem pozowałem jeszcze artyście malarzowi Wodzinowskiemu, który portretuje oficerów



W. Wodzinowski - Gubernia Siedlecka po ustąpieniu Rosjan



J. Rembowski, A. Narbut-Łuczynski, kredka



M. Śniadowski - karta pocztowa



S. Tessaro - rys. H. Barwińskiego

sztabu. Pozowanie było trudne z powodu tysięcy much, ale portret rysowany ołówkiem udał się”.

Rozwój legionowego portretu, prezentującego wielką skalę rozpiętości typów i charakterów, stymulowały ważne czynniki – propagandowy i edukacyjny. Dzieła oprócz walorów artystycznych stały się też dokumentem historycznym. Jeszcze podczas wojny zorganizowano kilka wystaw prac artystów z szeregów Legionów Polskich, m.in. w Baden, Wiedniu, Bazylei, Zurychu, Krakowie, Lwowie i Lublinie.

Ślady walk i zniszczeń

W pościgu za wrogiem w okresie lipca i sierpnia 1915 roku na Lubelszczyźnie i Podlasiu artyści rejestrowali przede wszystkim ślady walk i zniszczeń. Wojciech Kossak tak opisywał mijane tereny: „...zobaczyłem po raz pierwszy tę zbrodnię odchodzących z Polski Moskali... Systematyczne palenie całych wsi i zboża na pniu. Całe wsie szkieletów chałup... Pustka i cisza, bo wszystko Kozaki popędzili ku swiatoj matuszce Rossii”.

Ten znany malarz służył w tym czasie w sztabie II Korpusu armii austro-węgierskiej, w składzie którego walczyła I Brygada. Dymiące jeszcze pogorzelska malują również: Kołomocki – „Zniszczony kościół w Malowej Górze” (29. VIII.1915) i „Spalony folwark w Tałszynie” (10.VIII.1915), Wodzinowski – „W guberni siedleckiej po ustąpieniu Rosjan roku 1915”, „Zamek w Różance spalony przez Rosjan” (1915), „Chłopi uciekający za Bug” (1915), Pinaks – „Zgliszcza” (1915) oraz L. Czechowski – „Pogorzelsko” (1915). Legionowi artyści utrwalali również sceny pościgu za wrogiem: Wincenty Wodzinowski rysuje pamiętne „Przejście przez Bug” i „Rotmistrza Belinę przed wyruszeniem w pole pod Wysokiem Litewskim, Czechowski zaś scenę p.t. „Z pościgu 4 pułku piechoty za Moskalami”.

W tym okresie powstają też sceny z postaciów legionistów na ziemi podlaskiej: Stebnowski – „Krajobraz z namiotami”, Kołomockiego – „Ziemia gen. Durskiego w Kątach” (wieś koło Kodnia), Czechowski – „Postój nad Bugiem”



L. Maciąg - Wkroczenie Legionów Polskich do Lesnej Podlaskiej w 1915 r. - olej



Różanka - spalony pałac w 1915, wg Wodzinowskiego

i Leopolda Gottlieba – „Pierwszy odpoczynek”. W Jakóbkach koło Konstancy-nowa Gottlieb 18 sierpnia 1915 r. wykonał portret kredką por. Jana Wojsznara (pseudonim Jana Opiełińskiego), znajdującego się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Nie zachowały się do naszych czasów, dwie akwarele: „Pejzaż z Podlasia” i „Z Podlasia”, autorstwa Edwarda Rydza-Śmigłego. Tematyką podlaską przyszyły marszałek Polski zajął się już wcześniej. Tuż przed wojną ilustrował książkę Józefa Piłsudskiego „22 stycznia 1863”, gdzie znalazły się rysunki postaci z Podlasia, uczestników powstania styczniowego: „Bronisław Deskur” i „Rogiński rozstawia wedety”. Po przekroczeniu Bugu Wodzinowski namalował „Typy ludowe nad jeziorem Świtezia”.

Od ołówka do kinematografu

Kilku artystów z zaboru rosyjskiego wyruszyło na front z batalionem warszawskim, dotychczas do Legionów na Podlasiu koło Kopytowa: m.in. Koźmiński, Strynkiewicz oraz Jastrzębowski. Wy-marsz ze stolicy pod dowództwem por. Tadeusza Żulińskiego 265 peowiaków do I Brygady został upamiętniony w końcu 1915 wydaniem jednostronnej plakietki ze srebra projektu, autorstwa W. Wiśniewskiego. Artyści upamiętnili również uroczyste wejście Legionów do stolicy 1 grudnia 1916 r., był wśród nich nasz Czesław

Tański, który na płótnie p.t. „Wjazd legionistów do Warszawy” (1917), ukazał – podobnie jak inni – owacyjne przyjęcie żołnierzy, co naprawdę jednak niewiele miało wspólnego z rzeczywistością.

Józef Piłsudski w rozmowie z Julianem Fałatem, wybitnym malarzem, tak mówił o roli sztuki: „Malarstwo jeśli chce wyrazić wojnę, stoi przed bardzo trudnym zadaniem. Dawne motywy z batalii, szarż i ataków należą do przetrzątek... ja grozę wojny widzę w strzępach walki, gdzie broń i jej skuteczność nie zawsze jest widoczna, ale jej grozę wyraża twarz ludzka... słowem tak, jak Grottger wojnę rysował... Pozostaje jeszcze obraz z polskiej krainy znękaną wojną... posępne obrazy ludu ewakuowanego z ich siedzib i roli, zdarte pociskami lasy i krzyże – krzyże!”

Ważną rolę w dokumentowaniu tragizmu wojny, o którym mówił Piłsudski, ale także funkcję informacyjną i propagandową, pełniła fotografia, wykorzystywana do ilustrowania książek, kalendarzy i albumów. Reprodukowano je także w seriach pocztówek. Te podlaskie były autorstwa Langnera. Nie jest łatwo na wojnie o dobre zdjęcie: „Legioniści namiętnie lubią fotografować się i jeść ciasteczka – mawiał fotograf. – O ciastka, jak wiadomo, nader trudno, o fotografie też”. Pocztówki z reprodukcjami dzieł sztuki legionowej stały się jednak dla większości społeczeństwa jedyną okazją poznania prac artystów.

Ciekawe świadectwo o „ruchomej fotografii” zostawił pisarz Andrzej Strug, ówczesny wachmistrz: „Przebyliśmy rzekę Bug... Nie spostrzegłem nawet, że w tym czasie wszyscy my, co do jednego człowieka, począwszy od sztabu, skończywszy na ostatnim taborycie, wlokącym się na ogonie kolumny, zostaliśmy uwiecznieni przez kinematograf. Może będę już bardzo stary i zdiagnozuję, a ten film zobaczę wiecznie młodym. Cudowny to wynalazek”. Wielu wspaniałych artystów porzuciło pędzel czy dłuto, by pośpieszyć w bój o niepodległość Ojczyzny. „Poszło przede wszystkim za nami to, co jest najpiękniejsze w kulturze ludzkiej – poszła sztuka” – mówił Piłsudski. Brygadier widział wśród znakomitych polskich artystów, pisarzy i poetów nie tylko ludzi odczuwających głębiej niż inni poniżenie niewoli, ale i elitę narodu. Twierdził, iż w Legionach „skupiła się dusza Polski nie tylko dlatego, że były uosobieniem idei niepodległości. Także dlatego, że w ich szeregach znalazła się prawdziwa elita społeczeństwa.” Część prac artystów legionowych mogliśmy zobaczyć w ostatnich tygodniach na wystawie ze zbiorów Szczepana Kalinowskiego „Na stos rzucili życia los”, prezentowanej w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie. Ekspozycja została zorganizowana z okazji 100-lecia pobytu Legionów Polskich na podlaskiej ziemi.

JÓZEF PODLASKI

Kaczka po polsku

Dzisiaj przepis na szybki noworoczny obiad dla wszystkich zmęczonych kulinarnymi przygotowaniami do minionych świąt. Przygotowanie potrawy zajmie 5–10 minut, pieczenie – ok. 2 godzin. Kaczka pieczona z jabłkami to receptura staropolskiej kuchni. W okresie świąteczno-noworocznym kaczka jest wyjątkowo tania. W niektórych sklepach kupimy ją za potowę zwykłej ceny, tzn. za ok. 7,5 zł/kg.

Składniki:

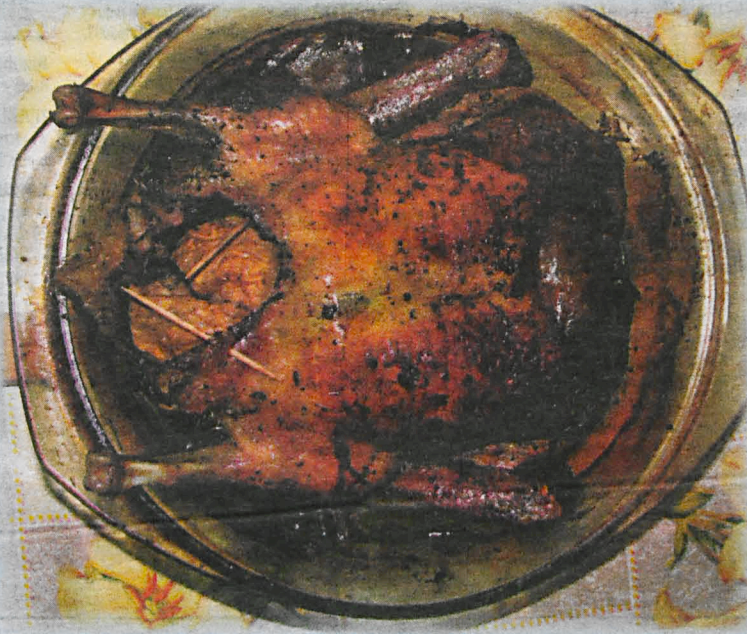
- kaczka
- kwaśne jabłko
- sól, pieprz, majeranek

Przygotowanie:

Umytą i osuszoną kaczkę nacieramy solą, pieprzem i majerankiem, którego nie należy żałować (w środku również). Jabłko pozbawione gniazd nasiennych dzielimy na 4–8 części, wkładamy do kaczki, którą spinamy za pomocą wykałaczek. Pieczemy w temperaturze 180 stopni (godzinę na kilogram wagi) pod przykryciem. Jeśli wielkość brytfanny na to pozwala możemy po 40 minutach pieczenia obrócić kaczkę ćwiartkami obranych ziemniaków. Odkrywamy kaczkę na ostatnie 30 minut (skórka będzie chrupiąca).

Po wyłączeniu piekarnika pozostawimy w nim kaczkę na kwadrans i dopiero po jego upływie podzielmy ją na części.

Jeśli nie gustujemy w pieczonych możemy kaczkę podać z ziemniakami gotowanymi lub kluseczkami, w towarzystwie czerwonych buraczków.



Tekst i foto: WR



Porady na raz, dwa, trzy

PORADY

Złoty kolor smażonej cebuli uzyskamy jeśli przed wrzuceniem na patelnię oprószyjemy jej części mąką.

Nieprzyjemny zapach zniknie nie tylko z popielniczki, ale i z naczyń kuchennych, jeśli wlejemy do nich wieczorem gorącą wodę z 2-3 łyżkami sody oczyszczonej i wyptuczemy je następnego dnia.

Wyczyszczenie karafki lub innych szklanych pojemników o nietypowym kształcie, szczególnie zaś ich dna, jest nie lada wyzwaniem. Na to też jest sposób. Wystarczy wsypać do nich pokruszone skorupki po jajku z odrobiną sody oczyszczonej, potrząsnąć, wlać gorącą wodę i odstawić na kilka godzin.

Aby brzegi doniczek nie miały wewnątrz białego nalotu wystarczy posmarować ich brzegi grubą warstwą zwykłej wazeliny.

Do czego jeszcze służyć może papierowy filtr do kawy? Ten filtr nie tylko usunie kurz z telewizora czy komputerowego monitora. Posłuży nam również do przesadzania doniczkowych kwiatów bez rozsypywania ziemi. Wystarczy roślinę z całą bryłą korzeniową przenieść właśnie do filtra po kawie, a następnie umieścić w nowej doniczce.

Czyste książki. Książki, które jak wiele innych rzeczy w naszym domu zbierają kurz, wystarczy raz na jakiś czas przetrzeć szmatką, zwilżoną w alkoholu. Wówczas kurz nie będzie tak szybko i na nich gromadził.

MAŁGORZATA TYMOSZUK

ZALEWANIE CEMENTEM	SFILMOWANA POWIEŚĆ EMILA ZOLI	STATEK Z OZAGLOWANIEM REJOWYM	IMIE KIEPURY	KOCIAK W MINI	MSZA ODPRAWIANA W NOC BOŻEGO NARODZENIA
KORPUS GENERALSKI		GLEBA	POSPOLITY CHWAST		
GĘSTY SOS DO SAŁATEK		7		GREKOKOTLIK	GRAŁA WERONIKI W SERIALU "ZŁOTOPOLSCY"
KWAS KARBOLOWY			PIERSI KOBIECE		1
NADAWANIE PRZENIKLIWEGO ZAPACHU GAZU W CELU WYKRYCIA JEJGO ULATNIANIA SIĘ		8	6		
BRONŃ RÓŻY	BABIE JESENIA	DUŻA LICZBA CZEGOŚ, SZCZEGÓLNIE RUSZAJĄCEGO SIĘ		11	SREBRZY-STOSZARY METAL
2			LUB LATAJĄCEGO W POWIETRZU		DRZEWO ROSNĄCE W TROPICALNYCH LASACH
CZAS PEŁNIENIA SŁUŻBY NA STATKU	5				WIECZNIE ZIELONE DRZEWO AFRYKAŃSKIE
					12
		CZEŚĆ SETA	TANIEC	OPERA MONUSZKI	CHODNIK W KOPALNI
BICZ				ODMIANA JABŁONI	SAMIEC KROWY
LIŚCIOWE RAMIĘ WISEY					3
NAUCZYCIELKA JEZYKA NIEMIECKIEGO	DEŁGI OKRES CZASU			CIUKIEREK ŚMIETANKOWY	9
					4
	10				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Wacław Holewiński Honor mi nie pozwala

W styczniu 1945 r. Stanisław Ostwind-Zuzga, major Narodowych Sił Zbrojnych, zostaje aresztowany. Urząd Bezpieczeństwa przewozi go do aresztu w Otwocku i tam torturami próbuje zmusić do współpracy z Sowietami. Major nie daje się złamać. Miesiąc później zostaje zamordowany.

Stanisław Ostwind to postać wyjątkowa na kartach polskiej historii. I dla wielu niewygodna. Żyd, legionista, policjant, żołnierz oskarżanych o faszyzm Narodowych Sił Zbrojnych. Patriota. „Honor mi nie pozwala” jest zapisem historii majora – Żołnierza Wyklętego. Autor nadał jej formę listów, jakie bohater – Ostwind – pisze do ukochanej żony. Listy te są wyznaniem miłości, a zarazem spowiedzią człowieka, który spogląda wstecz na swoje życie, szukając odpowiedzi na dręczące go pytania. Czym jest polskość i patriotyzm? Co to znaczy być Żydem i Polakiem jednocześnie? Czym wreszcie jest honor?

KONKURS KSIĄŻKOWY

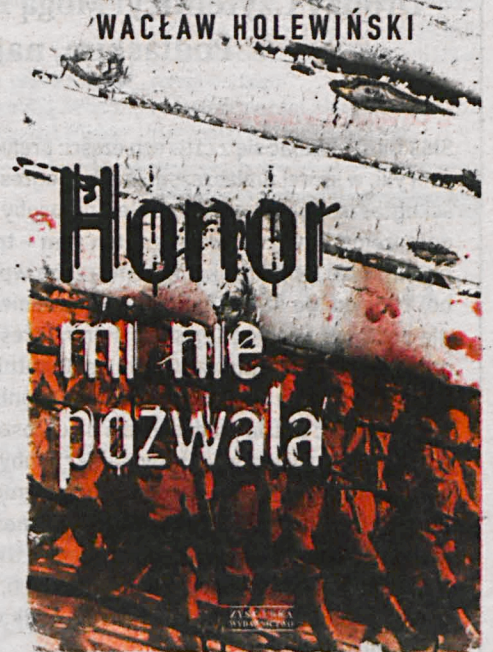
Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki Wacława Holewińskiego p.t. „Honor mi nie pozwala” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: „Oficerem jakiej formacji jest Stanisław Ostwind, główny bohater książki »Honor mi nie pozwala«?”

a) Narodowych Sił Zbrojnych

b) Armii Krajowej?

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od czwartku 31 grudnia do wtorku 5 stycznia, do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które najszybciej prawidłowo odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



NIERUCHOMOŚĆ KUPIĘ

REMONTY mieszkań, łazienki, glazura, terakota, gładzie, malowanie, murowanie, klinkier, płytki klinkierowe, ogrodzenia, pustak łupany. Tel. 507961288

MOTORYZACJA

SPRZEDAM passat b3 kombi 1,9 D 1993 r. 2100 zł. Tel. 728797008

AUTO naprawa Biała Podlaska, ul. Orzechowa 22. Tel. 513859121

DIAGNOSTYKA silnika. Geometria kół. Gaźniki regulacja. Biała Podlaska, ul. Szumowa 13. Tel. 502865003. Elektryk po 16-stej. Tel. 518770119

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług. Tel. 501 006 344

NIERUCHOMOŚĆ KUPIĘ

KUPIĘ ziemię do 5 ha, nieużytki lub 5 i 6 klasa, przy działce musi być linia 15kV. Tel. 723688200

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

KAWALERKA, parter, Os. Jagiellońskie, 33,5 m², z balkonem. Tel. 791 919 914

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

POKÓJ do wynajęcia studentom ul. Kopernika. Tel. 513921981

ODZIEŻ

GARNITURY Zamkowa 1A, Szeroki Wybór Modeli,

Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

ROLNICZE

SKUP zboża, bobik, kukurydza, groch, min 20 t, zapewniam transport. Tel. 504082106

NAWÓZ NPK Ca Mg S AZOT 8% FOSFOR 25% POTAS 24% SIARKA 9% MAGNEZ 17% WAPŃ 10% cena: 1640,- /T. Tel. 519-812-290

RÓŻNE

KINO domowe philips 200 zł. Tel. 697611976

SPRZEDAM brykiety dębowy do kominków, pieców kaflowych i co. Tel. 663232581

DREWNO do PALENIA liściaste DĄB, JESION, mix tartaczne DREWNO z lasu, inne, prosto do pieca 100 zł 1 mp z TRANSPORTEM, Biała Podlaska MIX PROMOCJA 10PRO WIĘCEJ jak leci. Tel. 517863985

OFERUJĘ piloty do telewizorów, dekodery satelitarnych i naziemnej telewizji cyfrowej DVB-T Biała Podlaska. Tel. 661315133

USŁUGI

AUTO naprawa Biała Podlaska, ul. Orzechowa 22. Tel. 513859121

DIAGNOSTYKA silnika. Geometria kół. Gaźniki regulacja. Biała Podlaska, ul. Szumowa 13. Tel. 502865003. Elektryk po 16-stej. Tel. 518770119

POŻYCZKA NOWOROCZNA. Równe miesięczne raty. Biała Podlaska i okolice. Tel. 516063360

POŻYCZKA dla wszystkich. Międzyrzec Podlaski. Zadzwoni. Tel. 604643107

POŻYCZKA na dogodnych warunkach. Tel. 536 274 568

POŻYCZKOWA linia dla CIEBIE. Już od 200 zł. Raty co miesiąc. Przelew na konto. Dzwoni, czekamy właśnie na CIEBIE. Tel. 516062962

POŻYCZKA dla ciebie. Międzyrzec Podlaski. Zadzwoni. Tel. 607245106

IDEA pożyczki. Najtańsze na rynku. Biała Podl. ul. Moniuszki 26. Tel. 661 456 337

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich, również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług. Tel. 501 006 344

ZDROWIE

HIRUDOTERAPIA – leczenie pijawkami lekarskimi – gabinet Biała Podlaska – zapisy. Tel. 692 025 615

ZIOŁOLECZNICTWO – zielarz fitoterapeuta – porady we wszystkich schorzeniach – gabinet Biała Podlaska – zapisy. Tel. 692 025 615

GABINET badania żywej kropli krwi – wszelkie choroby, wizyta badanie z poradą, dzieci 40 zł, dorośli 70 zł, wyniki po 30 minutach wraz ze zdjęciami. Tel. 502105661

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl

BIURO
RACHUNKOWE
Kompleksowa Obsługa
ATRAKCYJNE CENY
791-780-015
www.rbr-mh.pl

SKUTECZNA REKLAMA
w Tygodniku Podlaskim (30 tysięcy nakładu)
tel. 695 353 321
reklama@tygodnikpodlaski.pl

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim.

To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczone ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. **UWAGA!** Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy

literę „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

- a – AGD
- b – BUDOWALNE
- k – KSIĄŻKI
- ma – MATRYMONIALNE
- me – MEBLE
- mo – MOTORYZACJA
- n – NAUKA
- nk – NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
- nw – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
- ns – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
- op – ODDAM-PRZYJMĘ
- o – ODZIEŻ
- pp – PRACA PODEJMĘ
- pz – PRACA ZATRUDNIĘ
- rl – ROLNICZE
- rz – RÓŻNE
- u – USŁUGI
- zd – ZDROWIE
- zw – ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:
tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazjnie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

Bialska Licealiada pływaków

SPORT SZKOLNY

Na pływalni I LO w Białej Podlaskiej odbył się finał rejonowy zmagani pływaków w ramach Licealiady.

Dziewczęta

50 m grzbietowym: 1. Magdalena Suchota – ZSE Międzyrzec Podl. 31:44, 2. Liliana Kamińska – I LO Łuków 32:61, 3. Kornelia Celińska – LO Międzyrzec Podl. 34:99

50 m klasycznym: 1. Patrycja Hryciuk – LO Międzyrzec Podl. 39:75, 2. Marlena

Pietraszuk – I LO Biała Podl. 39:76, 3. Wiktoria Kubik – I LO Biała Podl. 40:47
50 m dowolnym: 1. Aleksandra Kózko – I LO Biała Podl. 30:70, 2. Julia Matejek – ZS Nr 3 Łuków 32:64, 3. Alicja Mikołajczuk – LO Międzyrzec Podl. 33:28

Sztafeta dziewcząt 10 x 25 m: 1. I LO Biała Podl. 2:36:14, 2. LO Międzyrzec Podl. 2:44:98, 3. I LO Łuków 2:50:81

Chłopcy

50 m grzbietowym: 1. Kacper Gęborys – I LO Biała Podl. 28:95, 2. Mikołaj Janowski – ZS Nr 3 Łuków 30:93, 3. Re-

migiusz Puzkarski – LO Międzyrzec Podl. 31:87

50 m dowolnym: 1. Mateusz Szutko – ZSZ Nr 2 Biała Podl. 25:25, 2. Tomasz Rąbek – II LO Biała Podl. 25:83, 3. Dominik Grzyb – LO Międzyrzec Podl. 26:81

50 m klasycznym: 1. Michał Michalczuk – II LO Biała Podl. 37:52, 2. Piotr Rąbek – II LO Biała Podl. 38:10, 3. Adrian Boguta – ZSE Międzyrzec Podl. 38:10

Sztafeta chłopców: 10x25 m: 1. I LO Biała Podl. 2:06:82, 2. IV LO Biała Podl. 2:24:20, 3. ZSE Międzyrzec Podl. 2:25



Uczestnicy finałowej batalii

Międzyrzeczka Trójka druga w szachowych zmaganiach

SPORT SZKOLNY

W finale województwa lubelskiego w szachach, odbywającym się w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, drużyna SP

3 z Międzyrzecza Podlaskiego w składzie: Patrycja Waszczuk, Wiktor Kukawski, Jerzy Rzeńca, Aleksandra Szydio, Patrycja Majczyna oraz Bożena Węgrzyniak, zajęła drugie miejsce.

Zespół SP nr 2 z Białej Podlaskiej sklasyfikowany został na czternastej pozycji. Mistrzem województwa została ekipa Szkoły Podstawowej z Tomaszowa Lubelskiego.



Uczestnicy finału

Turniej w Komarówce

SIATKÓWKA

W Komarówce Podlaskiej rozegrano Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej Kobiet. Zwyciężyły dziewczęta Liceum Ogólnokształcącego, przed drużyną Gimnazjum i zespołem Blue Stars.

wej Kobiet. Zwyciężyły dziewczęta Liceum Ogólnokształcącego, przed drużyną Gimnazjum i zespołem Blue Stars.



Uczestniczki turnieju mikołajkowego

Bialska Liga Szachowa

SZACHY

W bialskim turnieju VI edycji Bialskiej Ligi Szachowej wzięło udział 74 szachistów: uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z powiatu bialskiego.

W kategorii dziewcząt klas I – III zwyciężyła Oliwia Korszeń przed Karoliną Wysokińską i Aleksandrą Marciniuk. W tej samej kategorii wśród chłopców najlepszym był Jerzy Rzeńca przed Filipem Węgrzyniakiem i Filipem Sienkiewiczem.

W kategorii dziewcząt klas IV – VI wygrała Patrycja Majczyna przed Martą Michalak i Lilianną Czopińską. Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Wiktor

Kukawski przed Cezarym Sobechowiczem i Robertem Tymoszukiem.

W kategorii dziewcząt szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Kuźmich przez Aleksandrą Leszek i Giulią Frąckiewicz. W kategorii chłopców zwyciężył Grzegorz Olichwirowicz przed Markiem Prokopiukiem i Pawłem Węgrzyniakiem.

Wśród dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyła Weronika Zawistowska przed Malwiną Lewandowską i Dominiką Porębą. W kategorii chłopców pierwsze miejsce zajął Michał Uściński przed Mateuszem Prokopiukiem i Marcinem Dudkiem.

Następny turniej rozegrany zostanie w styczniu w Konstancynie.



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

OKIEM DZIENNIKARZA

Z Nowym Rokiem

impresie nie zabraknie naszej drużyny narodowej. Liczymy nie tylko na to, że będziemy czarnym koniem tej imprezy. Fani „kopanej” po cichu marzą o tym, by turniej ten miał podlaski akcent: by w naszej reprezentacji wystąpił Ariel Borysiuk, wychowanek bialskiego klubu Top-54.

Nasze piłkarskie ekipy też mają poważne zadania: AZS PSW Biata Podlaska – utrzymać się ekstraklasie, Orleńscy Radzyń Podlaski – nie spaść z trzeciej, Podlasie Biata Podlaska – do niej awansować, a Lutnia Piszczac – utrzymać się w IV lidze.

Oby w Nowym Roku udało się osiągnąć naszym sportowcom nie tylko zaprezentowane wyżej, ale wszystkie planowane cele. Czego Wam drodzy kibice, sobie i zawodnikom bardzo mocno życzę.

Rok 2016 tuż. Co nam przyniesie na niwie sportowej? W Polsce zaczynają się od Mistrzostw Europy Mężczyzn w piłce ręcznej. Turniejowe mecze rozgrywane będą w Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu i Katowicach.

W naszej małej ojczyźnie piłka ręczna to przede wszystkim bialski AZS, który grając obecnie w II lidze, nie dostarcza swoim kibicom zbyt nadmiernej satysfakcji. Miejmy nadzieję, że na początku 2016 roku będziemy świętować medal Polaków na ME (oby ten z najcenniejszego kruszcu), a później – awans AZS do I ligi.

Latem czekają nas kolejne Mistrzostwa Europy, tym razem w dyscyplinie cieszącej się największą popularnością – w piłce nożnej we Francji. Na tej

NA BOISKU

RUBRYKA PIŁKARSKA TYGODNIKA PODLASKIEGO

Trzy medale Jowity

PŁYWANIE

Z trzema medalami z zimowych mistrzostw Polski w Lublinie wraca Jowita Sieńczyk (Żak Biała Podlaska). Białczanka zdobyła srebrny medal na 400 metrów stylem zmiennym. Na dystansie czterokrotnie krótszym zaś przegrała z utytułowanymi Katarzyną Baranowską (AZS AWFIS Gdańsk) i Aleksan-

drą Urbańczyk (AZS UŁ-PŁ Łódź), która poprawiła własny rekord Polski czasem 58,41. Również trzecie miejsce wywalczyła na 200 m stylem zmiennym. Na tym dystansie zwyciężyła Alicja Tchorz, druga była Katarzyna Baranowska. W mistrzostwach udział brali zawodnicy AZS AWF Biała Podlaska, Żaka Biała Podlaska i Huraganu Międzyrzec Podlaski.



fot. Julian Sieńczyk

Kolejne trzy medale naszej Jowity

Wyniki naszych pływaków

Kobiety:

100 m stylem zmiennym – 3. Jowita Sieńczyk (1:02,23, Żak), 200 m stylem zmiennym – 3. Jowita Sieńczyk (2:13,82), 400 m stylem zmiennym – 2. Jowita Sieńczyk (4:46,85) 50 m stylem dowolnym – 13. Magdalena Suchota (26,53, Huragan), 50 m stylem grzbietowym – 28. Magdalena Suchota (30,56), 200 m stylem grzbietowym – 26. Magdalena Suchota (2:21,66).

Mężczyźni:

200 m stylem grzbietowym – 14. Jakub Wąsik (2:02,22, AZS), 50 m stylem grzbietowym – 20. Jakub Wąsik (25,83), 50 m stylem dowolnym – 50. Wojciech Suszek (23,55), 87. Rafał Mironiuk (24,36), 96. Kacper Gęborys (24,49), 103. Krystian Greś (24,57), 120. Patryk Ciećka (24,74), 129. Mateusz Szutko (25,02, wszyscy AZS). 100 m stylem dowolnym – 73. Wojciech Suszek (52,46), 115. Krystian Greś (54,04), 125. Mateusz Szutko (54,43), 154. Rafał Mironiuk (55,59, wszyscy AZS), 200 m stylem dowolnym – 110. Jakub Wąsik (1:57,80), 129. Wojciech Suszek (1:59,84), 149. Kacper Gęborys (2:03,83, wszyscy AZS). 50 m stylem grzbietowym – 56. Aleksander Weiss (27,50), 64. Krystian Greś i Kacper Gęborys (po 27,83), 86. Patryk Ciećka (29,45, wszyscy AZS). 100 m stylem grzbietowym – 21. Jakub Wąsik (56,00, był rezerwowym w finale), 72. Krystian Greś (1:01,87), 73. Kacper Gęborys (1:02,09, wszyscy AZS). 50 m stylem klasycznym – 32. Aleksander Weiss (29,23), 55. Patryk Ciećka (30,12), 65. Rafał Mironiuk (30,52, wszyscy AZS). 100 m stylem klasycznym – 35. Aleksander Weiss (1:03,70), 46. Patryk Ciećka (1:04,54), 76. Rafał Mironiuk (1:08,85, wszyscy AZS). 200 m stylem klasycznym – 35. Patryk Ciećka (2:22,15), 40. Aleksander Weiss (2:22,78, obaj AZS), 74. Jakub Klej (2:49,22, Żak). 50 m stylem motylkowym – 47. Wojciech Suszek (25,59), 96. Krystian Greś (26,72), 107. Mateusz Szutko (27,04), 121. Kacper Gęborys (27,30), 124. Rafał Mironiuk (27,37, wszyscy AZS). 100 m stylem motylkowym – 61. Wojciech Suszek (58,24), 63. Mateusz Szutko (58,36, wszyscy AZS). 200 m stylem motylkowym – 39. Mateusz Szutko (2:10,24, AZS). 100 m stylem zmiennym – 43. Jakub Wąsik (58,77), 45. Aleksander Weiss (58,87), 75. Patryk Ciećka (1:00,84), 76. Krystian Greś (1:00,87), 113. Rafał Mironiuk (1:04,03), 116. Kacper Gęborys (1:04,30, wszyscy AZS), poza konkurencją Jakub Celiński (1:03,09, Huragan), sztafeta 4x50 m stylem zmiennym – 18. AZS AWF Biała Podlaska (Jakub Wąsik, Aleksander Weiss, Wojciech Suszek, Rafał Mironiuk) – 1:43,65.

REMANENT
NIZSZYCH LIG

Trwa przerwa zimowa w ligach seniorskich prowadzonych przez Białkopodlaskiego Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

PIŁKA NOŻNA

W lidze okręgowej liderem po 13 meczach jest LKS Milanów. Beniaminek spisuje się bardzo dobrze. Wydaje się, że do walki o awans do IV ligi mogą włączyć się jeszcze Sokół Adamów, Unia Żabików i Huragan Międzyrzec Podlaski. Miejsca spadkowe zajmują Dwernicki Stoczek Łukowski i Janowia Janów Podlaski. Pewne bytu na tym poziomie rozgrywek nie mogą być pewne także Gra-

nica Terespol i Dąb Dębowa Kłoda.

Z Klasy A do okręgówki aspirują obecnie Bizon Jeleniec i Kujawiak Stanin. Z naszych ekip najlepiej radzi sobie Agrosport Leśna Podlaska. Miejsca spadkowe okupują Olimpia Okrzeja i Gręzovia Gręzówka. Spadkiem zagrożone są także SPLGMP Rogoźnica i Victoria Parczew. W Klasie B bardzo dobrze spisuje się Młodzieżówka Radzyń Podlaski, która ma dwa punkty przewagi nad zespołem Wenus Oszczepalin.



fot. Uscimianow/infoblogowp

Fragment meczu LKS Milanów

Świątecznie w Piątce Plus

PIŁKA NOŻNA

W hali Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi rozegrano Świąteczny Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt. Do rywalizacji przystąpiło 70 zawodniczek z trzech białskich klubów – AZS PSW,

UKS Jedyńki oraz organizatora imprezy – UKS Piątka Plus.

W kategorii wiekowej U-10 triumfowały gospodynie pokonując Jedyńkę 3:0, zdobywając zarazem puchar Prezesa BOZPN. W kategorii U-12 Piątka Plus w decydującym meczu pokonała

AZS PSW 5:0 i zdobyła puchar BSZS. Pozostałe drużyny także nie wróciły do domów z pustymi rękami. Po zakończeniu zmagani, dzięki wsparciu PSS Społeczności Biała Podlaska, wszystkie uczestniczki zostały obdarowane prezentami przez Świętego Mikołaja.



Uczestniczki zmagani

fot. Jarosław Romaniuk

KLASA OKRĘGOWA

1. LKS Milanów (b)	13	31	40-16
2. Sokół Adamów	13	28	32-15
3. Unia Żabików	13	25	31-23
4. Huragan Międzyrzec P.	13	24	27-16
5. Grom Kąkolewnica (s)	13	23	29-19
6. Orzeł Czemierniki	13	22	25-17
7. ŁKS Łazy	13	21	27-29
8. Niwa Łomazy	13	20	29-17
9. Tytan Wisznice (b)	13	17	32-24
10. LZS Dobryń	13	14	18-31
11. Dąb Dębowa Kłoda	13	12	26-37
12. Granica Terespol	13	9	20-39
13. Dwernicki Stoczek Ł.	13	9	16-40
14. Janowia Janów P.	13	3	15-44

KLASA A

1. Bizon Jeleniec	13	30	34-14
2. Kujawiak Stanin	13	28	44-26
3. Unia Krzywdy (s)	13	28	27-10
4. Orkan Wojcieszko (s)	13	24	35-27
5. Agrosport Leśna P.	12	23	26-19
6. GLKS Rokitno	13	22	30-32
7. Absolwent Domaszewnica	13	16	28-32
8. Bad Boys Zastawie (b)	13	16	31-33
9. Hutnik Huta D. (b)	13	16	27-35
10. Start Gózd	13	15	26-36
11. Victoria Parczew	12	13	17-21
12. SPLGMP Rogoźnica (b)	13	12	24-37
13. Olimpia Okrzeja	13	10	22-28
14. Gręzovia Gręzówka	13	7	18-45

KLASA B GRUPA I

1. Młodzieżówka Radzyń P.	8	19	21-12
2. Wenus Oszczepalin (s)	8	17	30-14
3. Kansas Konstantynów	8	13	19-16
4. Stawatyce	8	12	25-14
5. GLKS Roskosz-Grabanów	8	11	28-17
6. Unia II Żabików	8	10	15-15
7. LZS Sielczyk	8	9	22-34
8. Lutnia II Piszczac	7	6	15-24
9. Grom Sosnowica	7	3	10-39